

Gdy Fonseca spotka go w Trigorii, wróć mu na pewno niezbyt szczęśliwe wspomnienia. Dwa lata temu Bruno Peres był jednym z głównych bohaterów wyeliminowania Szachtaru w 1/8 finału Ligi Mistrzów, dzięki wybiciu z linii, które pomogło Romie odrobić wynik w rewanżu, wygrywając 1-0.

Za mniej niż miesiąc portugalski trener spotka ponownie Bruno Peresa, który wróci z wypożyczenia z Sao Paulo. To nie był szczęśliwy transfer dla Brazylijczyka, który oglądał boisko mało razy (ostatni występ w lutym w Copa Libertadores), nigdy nie przekonując do siebie klubu z regionu Paulista. Z tego powodu obrońca zaakceptował kilka miesięcy temu przenosiny na wypożyczenia do Sport Recife, drugoligowej drużyny brazylijskiej. Przygoda w Pernambuco trwała jednak tylko 47 dni, w których Bruno Peres zaliczył zaledwie jeden występ.

Teraz były gracz Torino znajduje się w Sao Paulo, trenuje indywidualnie, w oczekiwaniu na powrót do Romy. By odnaleźć formę i przekonać Fonsecę do dania mu szansy, Bruno Peres skontaktował się ze sławnym brazylijskim trenerem personalnym. Obecnie wykonuje ćwiczenia fizyczne, aby zwiększyć masę mięśniową, potem treningi wytrzymałościowe i ruchu stawów. Za dwadzieścia dni wróci do Rzymu. Bruno Peres jest gotowy, aby poddać się ponownie próbie, w zespole Giallorossich lub innym zespole.

Autor: abruzzo